

Duda rozpoczął „normalizację relacji” z Izraelem

13 lipca 2022

Przyjęcie przed rokiem nowelizacji polskiego Kodeksu postępowania administracyjnego spowodowało dalsze oziębienie relacji z Izraelem. Teraz prezydent Andrzej Duda wziął się jednak za ich naprawianie, dlatego ostatecznie nowy izraelski ambasador złożył swoje listy uwierzytelniające. Poza tym Duda rozmawiał ze swoim izraelskim odpowiednikiem, Izaakiem Herzogiem.

Pod koniec czerwca ubiegłego roku Sejm przyjął nowelizację Kodeksu postępowania administracyjnego. Przewiduje ona znaczące ograniczenie możliwości ubiegania się o zwrot majątku nacjonalizowanego w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tym samym po upływie 30 lat od wydania decyzji administracyjnej nie może ona zostać zakwestionowana w sądzie.

Zmianom w polskim prawie towarzyszyła histeria izraelskich polityków. Uważają oni bowiem, że uderza ona w środowiska żydowskie domagające się zwrotu majątków należących do Żydów, którzy zginęli w czasie III wojny światowej. Polski rząd skrytykował jednak łączenie Holokaustu z nacjonalizacjami dokonanymi przez rządy komunistyczne.

Z nowelizacją wiązało się więc dalsze ochłodzenie relacji Warszawy z Tel Awiwem. Polegało ono między innymi na faktycznym wydaleniu polskiego ambasadora z Izraela, a także na niepowołaniu swojego nowego przedstawiciela w Polsce przez syjonistyczne władze.

Teraz o wzajemnych stosunkach rozmawiali jednak prezydenci obu państw. Duda ujawnił, że rozmawiał z Herzogiem dokładnie 4 lipca. Negocjacje miały na celu powrót do „normalnych relacji” z Izraelem.

Nowy izraelski ambasador Yacov Livne miał więc złożyć listy uwierzytelniające u polskiego prezydenta. Izraelska głowa państwa zwróciła się natomiast do swojego polskiego odpowiednika, aby przywrócił polskiego ambasadora w Izraelu.

Na podstawie: DoRzeczy.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)